

Pytam się czasami siebie,
skąd przyszedłem? Dokąd iść?
Czy potrafię żyć bez Ciebie?
Czy mój świat to tylko Ty?

Czasem myślę, że rozumie,
po co ktoś nas uczył śnić.
Ale teraz to nieważne
nie ma sprawy, jest ok.!

Powiedz mi, dlaczego płaczesz?
Po policzku spływa łza.
Chociaż jestem, jaki jestem,
przytul do mnie mocno się!

Mam tak mało, tak niewiele by Ci dać.
Tak niewiele dobrych chwil w oceanie trudnych lat.
Będę trzymać Cię za dłoń, choć będziemy iść pod prąd
Tobie to obiecać chcę